

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 lutego 2018 r .

Sąd Okręgowy w Toruniu, I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Andrzej Westphal

Ławnicy: -----

Protokolant: st. sekr. sąd Katarzyna Chudzińska

po rozpoznaniu w dniu: 8 lutego 2018 r. w T.

sprawy z powództwa: A. Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego Wierzytelności 3 z siedzibą w W.

przeciwko: M. B.

przy udziale Fundacji Pomocy (...) z siedzibą w T.

o zapłatę ,

I. oddała powództwo,

II. zasądza od powoda A. Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego Wierzytelności 3 z siedzibą w W. na rzecz pozwanego M. B. oraz Fundacji Pomocy (...) z siedzibą w T. kwoty po 7.217,00 zł (siedem tysięcy dwieście siedemnaście) na rzecz każdego z nich z tytułu zwrotu kosztów procesu .

Sygn. akt I C 1700/17

UZASADNIENIE

Powód A. Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty Wierzytelności 3 z siedzibą w W. wniósł pozew w elektronicznym postępowaniu upominawczym przeciwko pozwanemu M. B. . W dniu 16 lutego 2017r. został wydany nakaz zapłaty (k. 6 v) . Pozwany wniósł sprzeciw (k. 11 – 13 , k. 19 v - 21 v) .

Postanowieniem z dnia 27 czerwca 2017r. Sąd Rejonowy Lublin – Zachód w Lublinie przekazał sprawę według właściwości do Sądu Okręgowego w Toruniu (k. 29) .

Po wpłynięciu sprawy do Sądu Okręgowego w Toruniu pełnomocnik powoda został wezwany w trybie art. 505 z zn. 37 § 1 k.p.c. do wykazania umocowania oraz dołączenia pełnomocnictwa w terminie dwutygodniowym pod rygorem umorzenia postępowania (k. 31) . Wezwanie to doręczono dnia 29 sierpnia 2017r. (k. 37) . Termin upływał więc dnia 12 września 2017r. W piśmie nadanym w tym dniu na pocztę powód cofał pozew bez zrzeczenia się roszczenia . Załączył także pełnomocnictwo dla radcy prawnego M. Z. oraz „Wyciąg z rejestru funduszy inwestycyjnych” i odpis z KRS (k. 34 – 39) .

W piśmie z dnia 2 października 2017r. pozwany wnosił o uznanie cofnięcia pozwu za niedopuszczalne (k. 44 – 46) .

Przystąpienie do sprawy po stronie pozwanego zgłosiła organizacja pozarządowa – Fundacja Pomocy (...) . Wnosiła ona o uznanie cofnięcia pozwu za niedopuszczalne i oddalenia powództwa w całości (k. 59 – 60 v) .

Sąd ustalił, co następuje :

W dniu 12 czerwca 2008r. pozwany M. B. zawarł z Bankiem (...) S.A. Oddział 2 w T. umowę o (...) o numerze 237/206- (...) - /2008.

dowód: okoliczności niesporne ,

Sąd zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 203 § 1 k.p.c. pozew może być cofnięty przed pierwszą rozprawą bez zgody pozwanego . W niniejszej sprawie czynność ta została dokonana właśnie na tym etapie postępowania . Rozprawa nie była jeszcze bowiem wyznaczona . Zgoda pozwanego na cofnięcie pozwu nie była więc potrzebna .

Stosownie do art. 203 § 4 k.p.c. sąd może natomiast uznać cofnięcie pozwu za niedopuszczalne , gdy okoliczności wskazują , że jest to sprzeczne z prawem lub zasadami współżycia społecznego albo zmierza do obejścia prawa . Pozwany powoływał się na ten przepis . Zwracał uwagę , że cofnięcie pozwu nastąpiło bez zrzeczenia się roszczenia i w niewielkim odstępie czasu od otrzymaniu odpisu sprzeciwu , w którym podniesiono zarzut przedawnienia oraz zakwestionowano wszystkie twierdzenia powoda. Rodzi to uzasadnioną obawę , że strona powodowa lub jej następca prawny mógłby znowu złożyć tożsamy pozew , licząc na to , że tym razem zapadłe orzeczenie (nakaz zapłaty) nie zostanie zaskarżone , bądź pozwany nie podejmie obrony , nie zajmując stanowiska w sprawie . Nie zrzekając się roszczenia powód zamierza do zachowania możliwości ponownego wytoczenia powództwa (k. 45) .

Sąd zobowiązał powoda do ustosunkowania się do argumentacji pozwanego , a w szczególności – do wskazania z jakich przyczyn nastąpiło cofnięcie pozwu (k. 47) . W odpowiedzi powód powołał się na przysługujące mu w procesie prawo dyspozycyjności (k. 49) .

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwany wnosił o zobowiązanie powoda do przedłożenia :

- oryginału wypowiedzenia pozwanemu przez tzw. wierzyciela pierwotnego umowy nr (...) - /2008 Kredytu Gotówkowego P. z dnia 12 czerwca 2008r. wraz z potwierdzeniem odbioru tego wypowiedzenia przez pozwanego ,
- dokumentu/dokumentów potwierdzających istnienie i wysokość zobowiązania obciążającego pozwanego z tytułu zawarcia w/w umowy na dzień jej rozwiązania .

Pozwany wnosił o przeprowadzenie dowodu z tych dokumentów na okoliczność ustalenia istnienia oraz treści zobowiązania obciążającego pozwanego z tytułu zawarcia umowy , w tym ustalenia daty wymagalności roszczenia tzw. wierzyciela pierwotnego , jak i skutecznego upływu terminu przedawnienia roszczeń objętych pozwem . W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwany podniósł , między innymi, zarzut przedawnienia (k. 12 v) .

Wyznaczając rozprawę sąd zobowiązał powoda do przedłożenia dokumentów żądanych przez pozwanego (k. 52) . Żadne dokumenty nie zostały przedłożone . W piśmie z dnia 20 grudnia 2017r. powód ustosunkował się do tego żądania ponownie powołując się na fakt cofnięcia pozwu. Wskazał także że zachodzą przesłanki do umorzenia postępowania na podstawie art. 505 z zn. 37 § 1 k.p.c. , gdyż nie zostało dołączone pełnomocnictwo procesowe wykazujące umocowanie pełnomocnika powoda wnoszącego pozew w elektronicznym postępowaniu upominawczym (k. 57) .

Sąd uznał , że cofnięcie pozwu zmierza do obejścia prawa i dlatego nie zgodził się na umorzenie postępowania . Brak jakiegokolwiek ustosunkowania się do merytorycznych argumentów strony pozwanej oraz brak wyjaśnienia motywów cofnięcia pozwu , w sytuacji gdy powód nie zrzeka się roszczenia skłania do oceny , że faktycznie pozew mógłby być wniesiony ponownie w nadziei , że dojdzie do uprawomocnienia się orzeczenia na skutek biernej postawy pozwanego . Nie można wykluczyć , że na skutek jakiegoś splotu wydarzeń mógłby on np. nie odebrać go z przyczyn od siebie niezależnych – tak jak miało to miejsce w niniejszej sprawie . Powód nie wyjaśnił dlaczego cofa pozew . Powoływał się

tylko na prawo dysponowania procesem . Oczywiście ma on takie prawo, ale na podstawie art. 203 § 4 k.p.c. podlega ono ocenie przez sąd . W tym natomiast zakresie powód nie przedstawił żadnej argumentacji.

Nie przekonuje także stanowisko powoda ,że nawet jeżeli sąd uznałaby cofnięcie pozwu za niedopuszczalne , to postępowanie powinno ulec umorzeniu na podstawie art. 505 z zn. 37 § 1 k.p.c. , gdyż nie zostało złożone pełnomocnictwo dla radcy prawnego , który wniósł pozew. Zdaniem sądu, argumentacja ta powstała wyłącznie na potrzeby obrony przed zarzutem pozwanego o niedopuszczalności cofnięcia pozwu . Pozwała ona na ocenę , że w rozumowaniu powoda istnieje sprzeczność. Skoro bowiem powód uważa ,że postępowanie powinno ulec umorzeniu na podstawie art. 505 z zn. 37 § 1 k.p.c., to dlaczego w takim razie cofnął pozew , a nie oczekiwał na bezskuteczny upływ terminu do usunięcia braków o których mowa w tym przepisie ? W tym przypadku , jak i w razie cofnięcia pozwu skutek jest taki sam, gdyż następuje umorzenie postępowania . Cofając pozew powód przeniósł natomiast spór na płaszczyznę merytorycznej oceny dopuszczalności tej czynności procesowej. Z zasady dyspozycyjności procesem przez powoda wynika także zobowiązanie dla sądu. Skoro w ramach swojego uprawnienia powód decyduje ,że nie będzie uzupełniać braku , lecz cofa pozew , to w tych granicach sąd musi zająć się rozpoznaniem sprawy – to jest oceną dopuszczalności cofnięcia pozwu . Odpada więc możliwość umorzenia postępowania na podstawie art. 505 z zn. 37 § 1 k.p.c.

Skoro sąd ocenił ,że cofnięcie pozwu zmierzało do obejścia prawa, to konieczne było merytoryczne rozpoznanie sprawy .

Argumentem strony pozwanej , który musiał być rozstrzygnięty w pierwszej kolejności , był zarzut przedawnienia roszczenia . Zgodnie z art. 120 § 1 k.c. bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia , w którym roszczenie stało się wymagalne . Udzielanie kredytów ma związek z prowadzeniem działalności gospodarczej przez bank . W niniejszej sprawie okres przedawnienia wynosi więc trzy lata - art. 118 k.c.

Wskazać też należy , że wprawdzie nie wiadomo , czy pierwotny wierzyciel prowadził egzekucję (np. na podstawie Bankowego Tytułu Egzekucyjnego) , ale fakt ten nie ma znaczenia , gdyż powód nie mógłby powoływać się na przerwę biegu przedawnienia wywołaną tą czynnością . Tytuł wykonawczy nie był bowiem wydany na jego rzecz .

Pozwany może natomiast przytaczać przeciwko nabywcy wierzytelności argumenty , które przysługiwały mu wobec jej zbywcy – art. 513 § 1 k.c. Mógł więc powoływać się na zarzut przedawnienia .

Zgodnie z art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie , która z faktu tego wywodzi skutki prawne . Pozwany nie dysponował jednak dokumentami , które pozwoliłyby na precyzyjne ustalenie czy i kiedy nastąpiło przedawnienie . Jedyne dokumenty , które pozwany złożył , to umowa o kredyt oraz plan spłaty , które w istocie potwierdzały okoliczności niesporne . Nie wiadomo natomiast kiedy roszczenie stało się wymagalne ,czy umowa została skutecznie wypowiedziana i kiedy . Pozwany wywiązał się z ciężącego na nim obowiązku wynikającego z art. 6 k.c. poprzez wskazanie dowodów , tego gdzie się one znajdują oraz sformułowanie tezy dowodowej.

Bierność powoda w kwestii zarzutu przedawnienia pozwala na uznanie że jest on zasadny . Zgodnie z art. 233 § 2 k.p.c. w związku z paragrafem 1 tego artykułu sąd oceni według własnego przekonania , na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału , jakie znaczenie nadać odmowie przedstawienia przez stronę dowodu . Należy też zwrócić uwagę ,że na podstawie art. 230 k.p.c. gdy strona nie wypowie się co do twierdzeń strony przeciwnej o faktach , sąd mając na uwadze wyniki całej rozprawy może fakty te uznać za przyznane . Powód pomimo wezwania przez sąd do ustosunkowania się oraz przedłożenia dokumentów nie uczynił tego . Zachował się tak , mimo że wiedział ,że postępowanie nie zostanie umorzone , a sprawa została skierowana na rozprawę . Pełnomocnik powoda nie stawiał się na nią. Nawet wówczas nie podjął obrony przed zarzutami pozwanego . To wszystko pozwala na ocenę ,że zarzut przedawnienia jest zasadny . Gdyby bowiem tak nie było , to powód podjąłby obronę i dochodził swojego roszczenia .

Z tej przyczyny powództwo zostało oddalone . Zbędne było więc analizowanie pozostałych argumentów zawartych w sprzeciwie.

Wobec przegrania sprawy przez powoda sąd zasądził od niego na rzecz pozwanego zwrot kosztów procesu – art. 98 § 1 k.p.c. Składało się na nie wynagrodzenie pełnomocnika wynoszące 7.200 zł i opłata skarbową od pełnomocnictwa 17 zł. Wysokość wynagrodzenia została określona na podstawie § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych w brzmieniu obowiązującym w dniu wniesienia pozwu, czyli dnia 21 października 2016r. (Dz. U z 2015r. poz. 1804).

Na podstawie art. 107 zd. 3 k.p.c. w związku z art. 62 § 2 k.p.c. sąd zasądził zwrot kosztów w takiej samej wysokości na rzecz organizacji pozarządowej biorącej udział w niniejszej sprawie .